

KS. HUBERT SIEPERT\*

## Ateizm praktyczny jako wyzwanie dla zbawczej działalności Kościoła

Wszelka działalność Kościoła skupia się na pośrednictwie zbawczym, czyli duszpasterstwie. Stawia ono sobie za główny cel skomunikowanie człowieka z Bogiem<sup>1</sup>. Właśnie to skomunikowanie stanowi główne zadanie Kościoła we współczesnym świecie, w którym zjawisko ateizmu stało się w dużej mierze masowe. Ateizm stracił swój elitarny charakter<sup>2</sup> i stał się swoistą normą<sup>3</sup>. Konsekwencją tych przemian społecznych jest pogłębiający się kryzys wspólnoty Kościoła. Wyraża się on w systematycznej utracie wiernych oraz w coraz mniejszej umiejętności wpływania na kulturę, w której funkcjonuje. W tym kontekście pojawiają się pytania o nowe formy duszpasterskiej troski, jaką może zrodzić Kościół wobec zeświecczonych społeczeństw<sup>4</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest próba syntetycznego ujęcia zagadnienia ateizmu ze szczególnym uwzględnieniem tzw. ateizmu praktycznego. Posłużą do tego badania empiryczne, które ukazują coraz większe porzucanie praktyk religijnych, jakie ma miejsce w społeczeństwie polskim. Później zostanie wyjaśnione, czym jest działalność zbawcza Kościoła i w jakim kontekście kulturowym powinna się ona realizować. Na koniec zostanie przedstawiona pastoralna odpowiedź na współczesne wyzwania Kościoła. W dużym stopniu jest ona inspirowana nauczaniem papieża Franciszka i jego wizją Kościoła zaangażowanego społecznie i skupionego na realizowaniu misji wśród najbardziej potrzebujących.

---

\* ks. Hubert Siepert – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
ORCID: <https://orcid.org/0009-0009-1812-3491>; e-mail: [hubert.siepert@onet.pl](mailto:hubert.siepert@onet.pl)

<sup>1</sup> Por. M. Marczewski, *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2000, s. 61.

<sup>2</sup> Por. K. Szocik, *Ateizm filozoficzny. Zarys historii i krytyka neotomistyczna*, Kraków 2014, s. 9.

<sup>3</sup> Por. A. Draguła, *Ocalić Boga. Szkice z teologii sekularyzacji*, Warszawa 2010, s. 9-10.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 10-11.

## Systematyka ateizmu jako fenomenu

Ateizm jest zjawiskiem zróżnicowanym i niejednoznacznym, co utrudnia jego jednoznaczne zdefiniowanie. Najprościej można by stwierdzić, że ateizm jest stanowiskiem, które neguje istnienie Boga<sup>5</sup>. Jednakże owa negacja może dokonywać się na różne sposoby i może posiadać zróżnicowane motywacje i uzasadnienia.

Pod samą nazwą ateizmu mogą kryć się wypowiedzi werbalne bądź pozawerbalne postawy życiowe, które odrzucają teizm, tj. pogląd o istnieniu Boga<sup>6</sup>. Ateizm w swojej silnej formie, może oznaczać przekonanie o nieistnieniu Boga, bądź w wersji słabej, brak wiary w Jego istnienie<sup>7</sup>. W pierwszym przypadku za ateistę należy uznać osobę, która w sposób jawny i deklaracyjny występuje przeciwko jakiejś formie wiary teistycznej. Byłby to ateizm deklarowany, przedstawiający argumenty za swoimi racjami, zaangażowany społecznie, uznający siebie za prawdziwy opis rzeczywistości. W drugim przypadku mamy do czynienia z osobą, która nie utożsamia się z żadną doktryną teistyczną<sup>8</sup>, a jej ateizm może mieć charakter bardziej praktyczny i powiązany ze sposobem życia. Taka forma ateizmu nie musi być widoczna w rzeczywistości społecznej. Co nie zmienia faktu, że poprzez jej praktykowanie, wpływa ona na postępowanie jednostek, jak też i całych społeczeństw.

Według klasyfikacji, jaką zaproponował niemiecki jezuita i neoscholastyk Johannes B. Lotz ateizm dzieli się na następujące typy:

1. Ateizm agnostyczny zgodnie z którym człowiek nie wie czy Bóg istnieje, czy nie, dlatego nie zajmuje się tą tematyką, nie ma ona znaczenia dla jego życia<sup>9</sup>;
2. Ateizm negatywny, w ujęciu którego człowiek wie, że Bóg nie istnieje i uważa, że ma na to dowody<sup>10</sup>;
3. Ukryty tj. niejawni, który można by określić jako ateizm praktyczny. W tym sposobie rozumowania człowiek co prawda przyznaje się do wiary w Boga, jednak praktyka jego życia w żaden sposób na ową wiarę nie wskazuje. W zasadzie człowiek żyje tak, jakby Bóg nie istniał. W ujęciu Lotza można spotkać takich ateistów również wśród chrześcijan<sup>11</sup>;
4. Ateizm jawny, który polega na otwartej negacji istnienia Boga, chociaż w ujęciu Lotza, taki ateista neguje karykaturalną wizję Boga<sup>12</sup>;

<sup>5</sup> Por. M. Bała, *Współczesny ateizm: rodzaje, źródła, przykłady*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1(2012), s. 15.

<sup>6</sup> Por. A. K. Wucherer-Huldenfel, *Doniosłość Fenomenu współczesnego ateizmu. Analiza filozoficzno-teologiczna istoty zjawiska*, przeł. F. Adamski, w: *Ateizm oraz irreligia i sekularyzm*, red. F. Adamski, s. 225.

<sup>7</sup> Por. S. Sztajer, *Naturalność religii a istnienie niewiary*, „Przegląd Filozoficzny” 239(2011), nr 1, s. 42.

<sup>8</sup> Por. tamże.

<sup>9</sup> Por. J. B. Lotz, *Bóg we współczesnym świecie*, b. przeł., Kraków 1992, s. 5.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 5-6.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 6.

<sup>12</sup> Por. tamże.

5. Ateizm teoretyczny, który jest konsekwencją myśli filozoficznej przedstawionej przez Engelsa<sup>13</sup>;
6. Ateizm postulowany, który jest postulatem moralnym, gdyż uwalnia człowieka od niewoli Boga i pozwala mu się realizować jako jednostce wolnej<sup>14</sup>.

Niektórzy badacze sygnalizują też pojawienie się tzw. nowego ateizmu<sup>15</sup>. Jego powstanie we współczesnym świecie zachodnim miałyby być powiązane z atakami terrorystycznymi na dwie wieże *World Trade Center* w Nowym Jorku, który miał miejsce 11 września 2001 r. Byłby on przejawem radykalnej krytyki religii. Posiadałby też swoisty wymiar misyjny. Na ową misyjność wskazują słowa jednego z przedstawicieli tego ruchu Richarda Dawkinsa, który zachęca swoich czytelników, we wstępie do swojej książki pt. *Bóg urojony*, do odważnej decyzji porzucenia własnej wiary religijnej<sup>16</sup>.

Posługując się przytoczoną powyżej systematyką różnych odmian ateizmu zaczerpniętą od Johanna Lotza, we współczesnych społeczeństwach coraz częściej pojawia się tzw. ateizm agnostyczny, bądź ateizm ukryty. Sprawia on, że: „ludzie żyją jedynie w porządku doczesnym, i tylko przed sobą za ten świat są odpowiedzialni”<sup>17</sup>. Taki opis fenomenu niewiary we współczesnym świecie związany jest z wyłonieniem się ateizmu masowego. Jeśli zsumuje się osoby deklarujące brak wiary w Boga żyjące w pięćdziesięciu kilku krajach, w których odsetek niewierzących jest największy, to otrzymamy liczbę osób w przedziale od 505 do 749 mln<sup>18</sup>. Pokazuje to, że osoby niewierzące zajmują czwarte miejsce na świecie pod względem liczebności zaraz za chrześcijaństwem, islamem i hinduizmem i ich liczba wzrasta, szczególnie w krajach rozwiniętych i rozwijających się<sup>19</sup>.

Również i Kościół dostrzega doniosłość zjawiska, jakim jest ateizm i jaką rolę odgrywa we współczesnym świecie. Wyrazem tego jest nauczanie ostatniego soboru powszechnego wyrażone w *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, która tak mówi o fenomenie ateizmu: „Wielu z naszych współczesnych nie dostrzega jednak zupełnie tego głębokiego i żywotnego połączenia z Bogiem albo jawnie je odrzuca, tak że ateizm należy zaliczyć do najpoważniejszych zjawisk naszych czasów i poddać dokładnemu badaniu”<sup>20</sup>.

<sup>13</sup> Por. tamże.

<sup>14</sup> Por. tamże.

<sup>15</sup> Por. M. Bała, *Współczesny ateizm...*, art. cyt., s. 18.

<sup>16</sup> Por. R. Dawkins, *Bóg urojony*, przeł. P. Szwejcer, Warszawa 2007, s. 9.

<sup>17</sup> M. Krzywosz, „Czy społeczeństwo ateistów może istnieć?” *Wizja ateologii społecznej Donatiena Aphonso François de Sade na tle innych koncepcji oświeceniowych*, w: *Pogranicza. Księga Jubileuszowa profesora Andrzeja Sadowskiego*, red. M. Bienkowska, W. Żelazny, Białystok 2015, s. 615.

<sup>18</sup> Por. S. Sztajer, *Naturalność religii...*, art. cyt., s. 42.

<sup>19</sup> Por. tamże.

<sup>20</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, nr 19 (dalej: KDK).

W książce pt. *Wiara w objęciach niewiary* ks. Tomasz Halik i ojciec Anzelm Grün piszą: „Istnieje też jeszcze inna, szczególnie aktualna dziś postać ucieczki od ryzyka wyboru pomiędzy wiarą i niewiarą: apateizm, obojętność na wiarę, na pytania i na odpowiedzi, które wiara ze sobą niesie”<sup>21</sup>.

Halik i Grün przywołują w swojej wypowiedzi pojęcie apateizmu. Jest to swoisty neologizm, który po raz pierwszy został użyty przez Jonathana Raucha w amerykańskim miesięczniku *The Atlantic Monthly* w artykule zatytułowanym *Let It Be – The greatest development in modern religion is not a religion at all – it’s an attitude best described as “apatheism”*. Rauch w owym artykule pisze następujące słowa: „gdy ktoś zapyta mnie o moją własną religię. «Ateista». Miałem zamiar odpowiedzieć, ale zatrzymałem się. «Zwykłem określać siebie jako ateistę», powiedziałem, «i ciągle nie wierzę w Boga, ale głębsza prawda jest taka, że minęły cała lata od kiedy stawiałem sobie pytania o Jego istnienie bądź nie». Jestem «i to mnie wtedy poruszyło»... apateistą”<sup>22</sup>. Właśnie owa obojętność na sferę religijną, brak pytań o Boga, o Jego istnienie, bądź naturę, stają się dla Kościoła wielkim wyzwaniem. Religia w ujęciu praktycznego ateizmu, bądź też zobojętnienia religijnego wyrażającego się poprzez postawę apateistyczną, rozmywa się w kulturze<sup>23</sup>. Traci swoje znaczenie dla życia indywidualnego człowieka, jak także całych społeczeństw. Oraz zrywa więź łączącą ludzkość ze sferą wiary w Boga.

### Porzucanie praktyk religijnych

Ateizm, który wywodzi się z obojętności religijnej staje się dziś najbardziej powszechną formą przeżywania niewiary<sup>24</sup>. Obserwuje się zjawisko odchodzenia od praktyk religijnych ludzi o wysokim poziomie kulturalnym, z dobrą sytuacją ekonomiczną, żyjących w bogatych społeczeństwach rozwiniętych<sup>25</sup>. Ludzie ci nie wykazują, albo wykazują w o wiele mniejszym stopniu niż kiedyś, zainteresowanie problemami religijnym, a ich ateizm jest w dużym stopniu konsekwencją kulturowych standardów życia<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> A. Grün, T. Halik, *Bóg zagubiony. Wiara w objęciach niewiary*, przeł. M. Chojnacki, Kraków 2017, s. 30.

<sup>22</sup> J. Rauch, *Let It Be – The greatest development in modern religion is not a religion at all – it’s an attitude best described as “apatheism”*, <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/2003/05/let-it-be/302726/> (dostęp: 02.03.2023). Tekst w języku oryginalnym brzmi następująco: when someone asked me about my religion. “Atheist,” I was about to say, but I stopped myself. “I used to call myself an atheist,” I said, “and I still don’t believe in God, but the larger truth is that it has been years since I really cared one way or another. I’m” — that was when it hit me—“an ... apatheist!” (przekł. własny).

<sup>23</sup> Por. M. Bała, *Współczesny ateizm...*, art. cyt., s. 18.

<sup>24</sup> Por. F. Crespi, *Próba socjologicznej klasyfikacji typów ateizmu*, przeł. W. Kurdziel, w: *Ateizm oraz irreligia i sekularyzacja*, red. F. Adamski, Kraków 2011, s. 306.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Por. tamże.

Analizując raport CBOS-u pt. *Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?* z sierpnia 2022 r. można zauważyć, że na pierwszym miejscu spośród powodów rezygnacji z praktyk religijnych, jest brak potrzeby wiary<sup>27</sup>. Taka odpowiedź pojawia się u 17% badanych, którzy na pewnym etapie swojego życia porzucili wiarę religijną. Ankietowani, którzy wybrali tę odpowiedź, poproszeni o jej doprecyzowanie odpowiadali, że nie widzą sensu w praktykach religijnych, nie interesuje ich to, są obojętni religijnie, nie czują się z religią w swoim życiu zbyt dobrze<sup>28</sup>.

Oprócz braku potrzeb religijnych, w badaniu pojawia się na drugim miejscu, jako powód odchodzenia od praktykowania religii, krytyka Kościoła, co stanowi 12% odpowiedzi. Związana jest ona z krytyką instytucji, kiedy to Kościół utożsamiany jest ze strukturą opresyjną, odbierającą człowiekowi wolność. Wtrącającą się w życie prywatne. Czasem powiązane jest to z jakąś osobistą traumą, jakiej ankietowani doświadczyli w swoim kontakcie z Kościołem.

Trzecie miejsce zajmuje brak wiary, który deklaruje jako powód porzucenia praktyk religijnych 11% badanych<sup>29</sup>. Powiązany jest on z brakiem przekonań religijnych, brakiem wiary w byty nadprzyrodzone, nie podzielaniem przesłania Kościoła, utratą wiary bądź też jej kryzysem.

Brak potrzeby religijnej i brak wiary religijnej, jako powody porzucenia praktyk, deklarują najczęściej badani z młodszych grup wiekowych. Brak wiary, ateizm, agnostycyzm deklaruje 30% badanych z grupy wiekowej 18-24 lata i 24% z grupy wiekowej 25-34 lata. Natomiast w innych grupach wiekowych te deklaracje są niższe i wahają się od 11% do 6%<sup>30</sup>.

Brak potrzeby religijnej jako powód porzucenia praktyk deklarują najczęściej trzy grupy wiekowe. Najmłodszy w wieku 18-24 lata i jest to 23%. Badani w grupie wiekowej 25-34 lata, u których ten odsetek wynosi 19% i grupa wiekowa 35-44 lata, gdzie ten odsetek jest najwyższy i stanowi 24%<sup>31</sup>.

Powyższe badania wskazują, że w grupie osób pomiędzy 18 a 45 rokiem życia dominują głównie osobiste i subiektywne powody porzucania praktyk religijnych. Wielu badanych deklarowało, że religia i wiara w Boga nie są im do niczego potrzebne, nie interesuje ich to, bądź nie czują potrzeby, aby szukać swojego kontaktu z Bogiem. W życie religijne współczesnych Polaków coraz częściej wkrada się swoista apatia, obojętność i dystans wobec wiary. Wraz z coraz większą anonimowością oraz poprawą warunków życia, zmniejsza się także zainteresowanie religią.

Szczególnym wyzwaniem dla Kościoła będzie pokolenie, które obecnie wchodzi w dorosłość. Przyglądając się najnowszym badaniom nad religijnością Polaków przeprowadzonymi przez Centrum Badań Opinii Społecznej w 2022 r.

<sup>27</sup> Por. CBOS, *Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?*, 105/2022, s. 17.

<sup>28</sup> Por. tamże.

<sup>29</sup> Por. tamże.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 7-8.

<sup>31</sup> Por. tamże.

można stwierdzić, że religijność społeczeństwa polskiego ulega zmianie, a najmocniej widać to w religijności ludzi młodych.

W perspektywie ostatnich 30 lat odsetek osób deklarujących się w Polsce jako wierzące spadł z 94% do 84%, zaś praktykujących regularnie (raz w tygodniu lub częściej) z 70% do 42%. Jednocześnie wzrósł odsetek niepraktykujących, z niespełna 9% do 19%<sup>32</sup>.

Jeśli chodzi o najmłodszą grupę wiekową 18-24 lata, odsetek osób wierzących, na przestrzeni ostatnich 30 lat tj. od 1992 do 2021, spadł z 93% do 71%<sup>33</sup>. Wzrasta wśród najmłodszego pokolenia Polaków liczba osób deklarujących się jako niewierzące z 6,7% w 1992 r. do 28,6% w 2021<sup>34</sup>. Największą różnicę można zaobserwować, kiedy porównuje się procentowe zestawienie młodych osób praktykujących regularnie i zupełnie niepraktykujących, na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat. Odsetek osób praktykujących regularnie, w grupie wiekowej 18-24 lata spadł z 69% do 23% i jednocześnie wzrósł odsetek osób niepraktykujących z 7,9% do 36%<sup>35</sup>.

Podobna sytuacja ma miejsce z grupą wiekową 25-34 lata, w której w 1992 roku odsetek osób praktykujących regularnie wynosił 62% a niepraktykujących 8%. Natomiast obecnie odsetek osób praktykujących w tej grupie wiekowej to 26%, a niepraktykujących 30%<sup>36</sup>.

Wartym zauważenia jest to, że zarówno w grupie wiekowej 18-24 jak i 25-34 lata odsetek osób niepraktykujących zupełnie jest większy, niż odsetek osób praktykujących regularnie, zgodnie z wymogami, jakie stawia Kościół swoim wiernym. Wynika z powyższych badań, że w realiach współczesności, systematycznie wzrasta liczba osób niepraktykujących, niezwiązanych z Kościołem, dla których kontekst religijny, liturgiczny i modlitewny stają się obce. Powinno to stanowić motor napędowy do systematycznej refleksji nad możliwościami dotarcia do tej grupy wiekowej. Kościół ma świadomość, że posłany jest z Ewangelią do wszystkich i powinien szukać ciągle nowych form docierania do osób, gdyż sam stanowi wspólnotę misyjną uczniów Chrystusa<sup>37</sup>.

### **Działalność zbawcza Kościoła w kontekście współczesnych przemian kulturowych**

Celem działalności Kościoła, rozumianego podmiotowo, jako cały Lud Boży, jest uobecnianie i aktualizowanie zbawczego dzieła Chrystusa ludziom żyjących w różnych epokach<sup>38</sup>. Dokonuje się to z polecenia samego Chrystu-

<sup>32</sup> Por. CBOS, *Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu*, 89/2022, s. 1.

<sup>33</sup> Por. CBOS, *Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa*, nr 144/2021, s. 10.

<sup>34</sup> Por. tamże.

<sup>35</sup> Por. tamże.

<sup>36</sup> Por. tamże.

<sup>37</sup> Por. Franciszek, *Adhortacja Evangelii Gaudium*, nr 24 (dalej: EG).

<sup>38</sup> Por. F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, t. 1, *Wstęp do teologii pastoralnej. Teologiczne zasady duszpasterstwa*, Warszawa 2013, s. 116.

sa<sup>39</sup>. Kościół z mandatu Chrystusa posiada w sobie środki, poprzez które może prowadzić działalność zbawczą wobec ludzkości<sup>40</sup>. Dokonuje się to, w ujęciu klasycznej teologii pastoralnej, poprzez potrójną funkcję Chrystusa. Przez funkcję prorocką, kapłańską i królewską<sup>41</sup>. Kościół będący wspólnotą pamięci o Jezusie, nieustannie głosi Ewangelię i naucza realizując swoją funkcję prorocką. Sprawuje sakramenty uświęcając ludzkość i realizując jednocześnie swoją funkcję kapłańską i służy w dziełach miłosierdzia, co stanowi odzwierciedlenie funkcji królewskiej samego Chrystusa.

Podmiotem jak i również przedmiotem duszpasterstwa jest cały Kościół istniejący w swoich strukturach, instytucjach czy wspólnotach. Z tego też tytułu uwzględnienie i zrozumienie warunków społecznych i psychologicznych ludzi, do których kierowane jest przesłanie Ewangelii, jest warunkiem koniecznym do wypełniania posługi zbawczej Kościoła<sup>42</sup>. Ważnym jest zrozumienie, w jakiej kulturze Kościół funkcjonuje oraz dokonywanie teologicznej interpretacji znaków czasu, którymi są zjawiska z różnych dziedzin aktywności ludzkiej, wyrażające pragnienia, dążenia i potrzeby dzisiejszej ludzkości<sup>43</sup>. Spowodowane jest to tym, że Kościół Jezusa Chrystusa jest jednocześnie Kościołem świata, gdyż istnieje w świecie oraz dla niego działa<sup>44</sup>. Musi on rozumieć rzeczywistość, do jakiej jest posłany, aby mógł skutecznie uobecnić Chrystusa i wprowadzać ludzi w komunię z Bogiem. Jak czytamy na początku *Gaudium et spes*: „Radość i nadzieja, smutek i lęk ludzi w naszych czasach [...] są również radością i nadzieją, smutkiem i lekiem uczniów Chrystusa i nie można znaleźć nic prawdziwie ludzkiego, co nie odbijałoby się echem w ich sercach”<sup>45</sup>. Troski i bolączki tego świata powinny być też troskami Kościoła. Kościół musi czytać znaki czasu, aby skutecznie przepowiadać wiarę, skutecznie głosić Ewangelię i szukać kontaktu z konkretnym człowiekiem.

Ciekawą próbę opisu współczesnej kultury i jej zrozumienia, przedstawia czeski teolog i ksiądz Tomasz Halik w swojej książce pt. *Popołudnie chrześcijaństwa. Odwaga do zmiany*. Stawia on tezę, że współcześnie żyjemy w czasach tzw. trzeciego oświecenia<sup>46</sup>. Następuje ono po dwóch poprzednich oświeceniach, jakie miały miejsce w kulturze europejskiej.

Pierwsze oświecenie, które przypadło na czas XVIII wieku, miało w ujęciu Halika uznać ludzki rozum za swoje bóstwo, odrzucić religię, traktowaną jako szkodliwy zabobon i rzeczywistość zagrażającą godności osoby ludzkiej.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 116-117.

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 117.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 118.

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 119.

<sup>43</sup> Por. R. Kamiński, *Tożsamości metodologiczna teologii pastoralnej*, w: *Metodologia teologii pastoralnej*, red. W. Przychyna, Kraków 2011, s. 43.

<sup>44</sup> Por. A. Misiaszek, *Teologia pastoralna*, Gdańsk 1994, s. 25.

<sup>45</sup> KDK, nr 1.

<sup>46</sup> Por. T. Halik, *Popołudnie chrześcijaństwa. Odwaga do zmiany*, przeł. T. Maćkowiak, Kraków 2022, s. 177-197.

W ostateczności doprowadziło ono do przemian społecznych i politycznych, sekularyzacji spraw państwowych, a w perspektywie historycznej, we Francji pośrednio doprowadziło do wybuchu rewolucji<sup>47</sup>.

Drugie oświecenie było buntem lat 60-tych XX wieku przeciwko autorytetom i zastanej kulturze, jaka dominowała wtedy w Europie. Zwieńczeniem tego oświecenia były rewolty studenckie, które miały miejsce w 1968 r. i rewolucja obyczajowa, zwana także seksualną<sup>48</sup>.

Oba powyżej przedstawione oświecenia przyczyniły się także do erozji klasycznie rozumianej religijności. Pierwsze oświecenie często starało się stworzyć nowe społeczeństwo, bez pojęcia Boga i bez protekcji Kościoła. Dążyło do stworzenia autonomicznego państwa i człowieka uczyniło najwyższym prawodawcą, poprzez co w wymiarze społecznym zdezonizowało Boga i umożliwiło życie społeczne bez odniesień do transcendencji<sup>49</sup>. Drugie oświecenie, odrzucając klasyczną religię, skupiło się na duchowości. Duchowości emocjonalnej, doświadczalnej, a często nawet ezoterycznej, gdzie w centrum stoi jednostka i jej doświadczenie<sup>50</sup>. W miejsce Boga, jako rzeczywistości nadrzędnej panującej nad sumieniem i moralnością, postawiony został człowiek, ze swoją autonomią i wolnością oraz prawem do samostanowienia.

W ujęciu Tomasza Halika, trzecie oświecenie kontynuuje dalej krytykę świata zachodniego, w tym również kościołów chrześcijańskich, jako integralnej części zachodu. Przez przedstawicieli tego nurtu, zachód często posadzany jest o nietolerancję, wyzysk, kolonializm, narcyzm oraz kulturowy szowinizm<sup>51</sup>. Dobrym przykładem owego kolonializmu jest sprawa szkół rezydenckich zakładanych w Kanadzie dla rdzennych Indian. Prowadzone one były przez system państwowy, ale również wspierane przez kościoły chrześcijańskie. Współdziałał w tym procederze kościołów, zarówno katolickiego jak i protestanckich sprawił, że zaczęły być one postrzegane jako część kolonialnego ucisku skierowanego w stronę rdzennej ludności Ameryki Płn.<sup>52</sup>

Trzecie oświecenie pogłębia również indywidualizm i poczucie autonomii oraz niechęć do tradycyjnych instytucji takich jak partie polityczne czy kościoły<sup>53</sup>. Dokonuje się ono również w czasach, w których pojawia się wiele zagrożeń, takich jak kryzys gospodarczy, finansowy, migracyjny, pojawienie się nowych epidemii, ciągle trwające wojny. Różni się ono od poprzednich dwóch

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 178-179.

<sup>48</sup> Por. tamże, s. 178.

<sup>49</sup> Por. J. Miklaszewska, *Radykalne oświecenia a myśl współczesna*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 83(2012), nr 3, s. 495-502.

<sup>50</sup> Por. M. Krajski, *Rewolucja charyzmatyczna*, Częstochowa 2019, s. 118.

<sup>51</sup> Por. T. Halik, *Popołudnie chrześcijaństwa...*, dz. cyt., s. 183.

<sup>52</sup> Por. P. Wilkin, *Za zbrodnie na rdzennej ludności Kanady odpowiadają zarówno państwo, jak i katolickie oraz protestanckie szkoły*, <https://klubjagiellonski.pl/2021/07/13/za-zbrodnie-na-rdzennej-ludnosci-kanady-odpowiadaja-zarowno-panstwo-jak-i-katolickie-oraz-protestanckie-szkoly/> (dostęp: 02.03.2023).

<sup>53</sup> Por. T. Halik, *Popołudnie chrześcijaństwa...*, dz. cyt., s. 186.



tym, że tamte charakteryzowały się głęboką nadzieją i optymistycznym spojrzeniem na przyszłość. Natomiast współcześni młodzi ludzie widzą raczej przyszłość, jaka ich czeka w ciemnych barwach<sup>54</sup>. Krytyka zastanej rzeczywistości społecznej nie wiąże się z żadną głębszą nadzieją na lepszą przyszłość.

Współczesnych młodych ludzi, którzy podejmują studia i wchodzi na rynek pracy, można traktować jako przedstawicieli trzeciego oświecenia. Żyją oni w społeczeństwie globalnym, otwartym, przepełnionym szacunkiem dla praw mniejszości, w tym praw mniejszości seksualnych. Główną wartością dla tego pokolenia jest troska o środowisko naturalne oraz dążenie do ograniczania konsumpcji. Właśnie ci młodzi ludzie pragną mocnego zaangażowania społecznego. Widoczne to było w czasie fali migracyjnej, gdzie co do zasady, grupa najmłodszych była grupą najbardziej otwartą wobec migrantów.

W opinii ks. Tomasza Halika, błędem byłoby traktowanie powyższych postaw najmłodszego pokolenia, jako przejawu neomarksizmu, albo czystego relatywizmu moralnego. Czeski teolog zauważa, że zaangażowanie na rzecz najbardziej potrzebujących, marginalizowanych, odrzucanych, walka o środowisko naturalne, bądź dążenie do ograniczenia własnej konsumpcji, są działaniami które mają silny ładunek etyczny<sup>55</sup>. Kościół tych wszystkich postaw nie powinien potępiać. Powinien natomiast z uwagą wsłuchać się w głos młodych, starać się ich zrozumieć oraz podjąć z nimi dialog i współpracę.

### **Pastoralna odpowiedź Kościoła na problemy współczesnego społeczeństwa niereligijnego**

Papież Franciszek nazwał nasze czasy epoką zmian, ale także i przemianą epokową<sup>56</sup>. Pojawiają się nowe wyzwania, które w ujęciu Ojca Świętego, Kościół nie powinien traktować jako problemów, które przed nim się pojawiają, lecz jako wyzwania. Takim wyzwaniem jest narastająca obojętność religijna i praktyczny ateizm, na które Kościół w swoim zwyczajnym działaniu zbawczym tj. duszpasterstwie, powinien nieustannie szukać odpowiedzi.

Obecny biskup Rzymu w swojej adhortacji *Evangelii Gaudium* wskazuje, że: „Kościół, będąc uczniem-misjonarzem, musi wzrastać w swojej interpretacji objawionego Słowa i w swoim zrozumieniu prawdy”<sup>57</sup>. Przekaz wiary i głoszenie Ewangelii nie może dokonywać się z poziomu hegemonia kulturowego, który kreuje rzeczywistość społeczną. Wspólnota Kościoła powinna wskazywać, szczególnie poprzez samopoświęcenie, na Boga objawionego w Chrystusie. Dobrze ową postawę ujął nieżyjący już ks. Wacław Hryniewicz pisząc: „Wizja Kościoła w «postaci służi» pozostanie zawsze najtrudniejszym

<sup>54</sup> Por. tamże, s. 187.

<sup>55</sup> Por. tamże, s. 186.

<sup>56</sup> Por. Franciszek, *Przemówienie Papieża podczas spotkania we Florencji z uczestnikami Kongresu Kościoła we Włoszech – 10.11.2015*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciskus/przemowienia/kongres\\_kosciola\\_10112015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciskus/przemowienia/kongres_kosciola_10112015.html) (dostęp: 02.03.2022).

<sup>57</sup> EG, nr 40.

programem do urzeczywistnienia. Przypomina ona, iż nie jest on celem sam w sobie. Całą swoją istotą skierowany jest do drugich, do świata. Jego egzystencja jest istnieniem dla ludzi i z ludźmi”<sup>58</sup>.

Współczesna kultura bardzo mocno troszczy się o osoby zmarginalizowane, słabe odtrącone i poszkodowane. Dlatego też na tej płaszczyźnie Kościół powinien nawiązywać dialog ze współczesnością. Chrześcijaństwo XXI wieku musi sobie uzmysłwić, że w trosce o potrzebujących nie chodzi tylko o pogłębianą refleksję teologiczno-moralną, bądź wypracowanie jakiegoś nowego systemu etycznego. Trzeba natomiast uznać w tym najbiedniejszym i zmarginalizowanym samego Chrystusa, który staje się sędzią i zbawicielem, chociaż na chwilę obecną to on sam potrzebuje pomocy i wybawienia<sup>59</sup>. Pomoc potrzebującym i słabym jest wyzwaniem teologicznym, powiązaniem z praktyką wiary i naśladowaniem Chrystusa.

Dlatego wizja opcji dla ubogich stanowi istotne przesłanie dla obecnego papieża. Pisze on: „Podobnie jak przykazanie «nie zabijaj» stawia jasną granicę, by chronić wartość życia ludzkiego, tak dzisiaj musimy powiedzieć «nie» dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej. Ta ekonomia zabija. Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyziębienia umiera starzec, zmuszony, by żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty. To jest wykluczenie. Nie można dłużej tolerować faktu, że wyrzuca się żywność, podczas gdy ludzie cierpią głód. To jest nierówność społeczna. Dzisiaj wszystko poddane jest prawom rywalizacji i prawu silniejszego, gdzie można pożera słabszego. W następstwie tej sytuacji wielkie masy ludności są wykluczone i marginalizowane: bez pracy, bez perspektyw, bez dróg wyjścia”<sup>60</sup>. Podobne zatroskanie o osoby najuboższe i najbardziej zmarginalizowane papież Franciszek wyraża w swojej encyklice *Fratelli Tutti*: „Krzewienie przyjaźni społecznej oznacza nie tylko zbliżenie grup społecznych oddalonych od siebie z powodu jakiegoś konfliktowego okresu w dziejach, ale także dążenie do odnowienia relacji z najbardziej zubożałymi i bezradnymi warstwami społecznymi”<sup>61</sup>. Papież podkreśla, że najuboższe grupy społeczne często są obrażane przez niesprawiedliwe uogólnienia, które wynikają z pogardy i braku integracji społecznej w przeszłości<sup>62</sup>. Kościół natomiast musi nieustannie przypominać sobie i światu słowa Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40)<sup>63</sup>.

Dla papieża Franciszka, biednymi i wykluczonymi nie są tylko osoby ubogie materialnie. Troszczy się on w swoim nauczaniu o osoby ubogie również

<sup>58</sup> W. Hryniewicz, *Pedagogia Nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii*, Warszawa 1997, s. 65.

<sup>59</sup> Por. tamże.

<sup>60</sup> EG, nr 53.

<sup>61</sup> Franciszek, Encyklika, *Fratelli tutti*, nr 233.

<sup>62</sup> Por. tamże, nr 234.

<sup>63</sup> *Biblia Jerozolimska*, wyd. 1, Poznań 2006.

w wymiarze duchowym. Kościół na peryferiach obejmuje osoby chore, społeczność LGBT, osoby starsze, samotne, związki niesakramentalne, bądź duchownych, którzy porzucili stan kapłański<sup>64</sup>.

Troska o osoby z marginesu życia Kościoła widoczna jest nie tylko w papieskim nauczaniu, ale również w jego czynach. Pokazuje to chociażby sytuacja, gdy Ojciec Święty zadzwonił do wspólnoty *Stracona Obręczka*, która istnieje przy diecezji w Piemontcie i opiekuje się duchowo osobami rozwiedzionymi i żyjącymi w separacji. Świadectwo osób, które doświadczyły papieskiej troski jest następujące: „Świadomość tego, że papież pomyślał o nas przez kilka chwil, nappełniła nas nieskończoną radością; daje nam nadzieję i nadaje sens naszemu wysiłkowi. To dla nas dodatkowa zachęta, byśmy odnaleźli nasze miejsce w Kościele”<sup>65</sup>. Pokazuje to, że właśnie troska o konkretnych potrzebujących może być drogą dla Kościoła przyszłości.

Wyraźnym znakiem wyjścia Kościoła do świata z przesłaniem Ewangelii jest włączenie się w troskę o solidarność i jedność rodzaju ludzkiego. Papież Franciszek podkreśla to w swojej encyklice *Laudato Si* poświęconej kwestii ekologii. Biskup Rzymu wzywa w niej do dialogu wszystkich, którzy są zaintrygowani o przyszłość naszego wspólnego domu tj. ziemi<sup>66</sup>. W owej encyklice papież Franciszek pisze: „Kieruję naglące wezwanie, by ponowić dialog dotyczący sposobu, w jaki budujemy przyszłość naszej planety. Potrzebujemy konfrontacji, która nas wszystkich połączy, ponieważ wyzwanie ekologiczne i jego ludzkie korzenie dotyczą i dotykają nas wszystkich”<sup>67</sup>. Ów fragment pokazuje świadomość Ojca Świętego na tematy związane z kryzysem ekologicznym, ale także podkreśla antropologiczną jedność całej ludzkości w obliczu kryzysu ekologicznego. W ową jedność powinien włączyć się Kościół jako ten, który dzieli ze światem jego trudy i cierpienia.

Powyższa postawa Ojca Świętego wynika z tego, że pojmuje on duchowość nie tylko jako przeżywanie i praktykowanie konkretnych aktów kultu religijnego, ale jako wyjście ze swojej strefy komfortu, wyjście do świata i wyjście do innego. Píše on w swojej adhortacji *Evangelii Gaudium* następujące słowa: „życie duchowe myli się z niektórymi wydarzeniami religijnymi przynoszącymi pewną ulgę, ale nieprowadzącymi do spotkania z innymi, do zaangażowania w świat, do pasji ewangelizowania”<sup>68</sup>. Kościół nie może funkcjonować dla siebie i troszczyć się o siebie, i żyć tak jakby nie było ubo-

<sup>64</sup> Por. A. Napiórkowski, *Wizja Kościoła w ujęciu papieża Franciszka*, „Studia Nauk Teologicznych” 15(2020), s. 44.

<sup>65</sup> *Papież zadzwonił do koła osób rozwiedzionych i w separacji*, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/papiez-zadzwonil-do-kola-osob-rozwiedzionych-i-w-separacji,378713> (dostęp: 02.03.2023).

<sup>66</sup> Por. Franciszek, Encyklika *Laudato Si*, nr 3; H. Kuczyńska, *Problematyka ekologii wnętrza człowieka inspirowana encykliką „Laudato si” papieża Franciszka*, „Studia Elckie” 22(2020), nr 1, s. 61-70.

<sup>67</sup> Franciszek, Encyklika *Laudato Si*, nr 14.

<sup>68</sup> EG, nr 78.

gich, potrzebujących, albo jakby nie istnieli ci, do których orędzie Ewangelii jeszcze nie dotarło<sup>69</sup>.

Wizja kreślona przez obecnego papieża spotyka się z niezrozumieniem oraz z niechęcią, szczególnie ze strony hierarchów, duchownych, czy też teologów, którzy pragnęliby, aby chrześcijaństwo zachowało swój liturgiczny i mocno sakralny charakter. Jak zauważa Andrea Riccardi: „Według niektórych krytyków przesłanie papieża jest zbyt skoncentrowane na złu świata, cierpieniach ludzi – biednych i imigrantów – na wojnach i katastrofie ekologicznej. Skutkuje to spłaszczeniem problemów do wymiaru ludzkiego, poziomego (podczas gdy należy postrzegać je też w ujęciu pionowym). Oznacza to «osłabianie» ogromnej rzeczywistości zła – zauważa Sergio Belardinelli – poprzez wiązanie jej z logiką tego świata, a pomijanie eschatologii”<sup>70</sup>. Jednakże przeciwstawianie sobie wymiaru wertykalnego w religii (relacja do Boga), wymiarowy horyzontalnemu (relacja do człowieka), nie wydaje się uzasadnione.

Nie można zapominać, że Kościół swoją posługę na rzecz zbawienia realizuje poprzez martyrię, liturgię i diakonię. To właśnie ta ostatnia jest „służebną postawą Kościoła i wspólnot eklesjalnych wobec egzystencjalnych i duchowych potrzeb człowieka”<sup>71</sup>. Z teologicznego punktu widzenia, adresatem diakońskiej posługi Kościoła jest każdy człowiek, który wymaga troski w perspektywie jego życia duchowego, materialnego, religijnego i egzystencjalnego<sup>72</sup>. Diakonia ma charakter misyjny, dlatego tak dobrze wpisuje się w wizję Kościoła, którą przedstawia papież Franciszek<sup>73</sup>. Owa misyjność wyraża się nie poprzez modlitwę, czy gesty liturgiczne, lecz przez konkretne czyny<sup>74</sup>. Mogą być one o wiele bardziej przekonujące, szczególnie dla współczesnego człowieka, który zorientowany jest na działanie.

Brak świadomości posługi wobec najuboższych i cierpiących, a skupienie się na rytualizmie i sakramentalizmie<sup>75</sup> obnażyła pandemia koronawirusa. Jak zauważył ks. Tomasz Halik: „Niemądre wyczyny, z jakimi w tym czasie zakazu publicznych nabożeństw się spotykamy – anonimowe błogosławienie miastom monstrancją z samolotów albo sakramentalne przejazdy z monstrancją na motocyklu ulicami zsekularyzowanych miast – są bardziej przejawem magii niż zdrowego kultu eucharystycznego. Jezus obiecuje, że będzie ze swoimi uczniami, kiedy spotka się ich dwóch lub trzech w Jego imię. Będzie z nimi szczególnie wtedy, kiedy będą karmić głodnych, ubierać nagich i odwiedzać

<sup>69</sup> Por. EG, nr 80.

<sup>70</sup> A. Riccardi, *Kościół płonie. Czy chrześcijaństwo ma przyszłość?*, Kraków 2022, s. 311.

<sup>71</sup> W. Przygoda, *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „Perspectiva. Lengnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 18(2011), nr 1, s. 165.

<sup>72</sup> Por. tamże, s. 167.

<sup>73</sup> Por. EG, nr 19-33.

<sup>74</sup> Por. W. Przygoda, *Diakonia funkcją służby...*, art. cyt., s. 168.

<sup>75</sup> Poprzez sakramentalizm rozumie się sytuację, gdy praktyka sakramentalna nie jest zharmonizowana z drogą wiary i nie ma odbicia w życiu codziennym wiernych. Por. T. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna...*, dz. cyt., s. 223.

uwięzionych, leczyć i pocieszać chorych, grzebać martwych, gdy będą bronić tych, którym dzieje się krzywda i są prześladowani”<sup>76</sup>. Świadczenie poświęcenia, troski i miłości skierowane do drugiego człowieka, może być dla współczesnej zsekularyzowanej kultury, śladem obecności Chrystusa współcierpiącego i zbawiającego.

Zaangażowanie pełne miłości nie jest tylko naiwnym horyzontalizmem i spłaszczeniem chrześcijańskiego orędzia. Nie jest również jakąś teologiczną nowomową zaprezentowaną przez papieża Franciszka. Chrześcijaństwo już od czasów starożytnych charakteryzowało się głęboką troską o cierpiących i potrzebujących. Świadczeniem tego może być zaraza Cypriana, którą opisywał w swoich dziełach św. Cyprian, biskup Kartaginy. Podkreślał on, że zaangażowanie na rzecz chorych miało charakter ściśle religijny. Chrześcijanie „pielęgowali chorych w Chrystusie”, a śmierć, która była poniesiona przez pomagających, była wręcz zrównywana z męczeństwem, tj. oddaniem swojego życia dla Chrystusa<sup>77</sup>.

Właśnie ta świadomość oddawania swojego życia dla Chrystusa, który cierpi we współczesnym człowieku fizycznie, emocjonalnie i duchowo, powinna towarzyszyć współczesnemu Kościołowi. Bliska jest ona również wrażliwości trzeciego oświecenia, o którym pisze ks. Tomasz Halik. Może przemówić do współczesnych kultur, które szczególną troską otaczają najbardziej potrzebujących, marginalizowanych i odrzucanych.

Kościół istnieje by służyć i skierowany jest do służby człowiekowi. Jest to wizja, którą nakreślił już św. Jan Paweł II pisząc, że: „człowiek jest drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów”<sup>78</sup>. Nie ma Kościoła bez człowieka, któremu ten mógłby służyć.

### Podsumowanie

Powyższe analizy starają się nakreślić sposób funkcjonowania Kościoła wobec ateizmu, który posiada wymiar praktyczny oraz staje się zjawiskiem masowym w wielu współczesnych społeczeństwach. Wobec takiej formy niewiary, dla której liturgiczne wyrazy religii mogą być niezrozumiałe, nieczytelne, bądź egzystencjalnie odległe wspólnota Kościoła powinna wypracować nowe metody przepowiadania Ewangelii.

Kościół, aby był skuteczny w swoim działaniu, musi dążyć do zrozumienia świata, który go otacza. Pomocnym do tego może być zaprezentowana w artykule koncepcja ks. Tomasza Halika, która stara się opisać współczesność, a którą czeski teolog określa mianem trzeciego oświecenia. Mówi ona o tym, że współczesny człowiek mocno utożsamia się z takimi wartościami jak: współczucie, troska o potrzebujących, troska o ochronę środowiska naturalne-

<sup>76</sup> T. Halik, *Czas pustych kościołów*, przeł. T. Maćkowiak, Kraków 2021, s. 166-167.

<sup>77</sup> Por. T. Skibiński, M. Książyk, *Postawa chrześcijan wobec Zarazy Cypriana w świetle źródeł epoki*, „Vox Patrum” 78(2021), s. 131.

<sup>78</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 14.

go, zaangażowanie na rzecz migrantów, mniejszości seksualnych. Są to wartości obierane i popierane przez wielu ludzi, którzy porzucili wiarę, bądź nigdy jej nie mieli. Jednocześnie nie znajdują się oni w żadnej pustce aksjologicznej. Wyznają wartości, które mogą się stać przestrzenią do dialogu i porozumienia pomiędzy współczesną kulturą a Kościołem.

Kościół, idąc za nauczaniem papieża Franciszka, powinien rozwijać swoją diakonańską posługę na rzecz potrzebujących, stać na straży ludzkiej solidarności i być Kościołem zaangażowanym w troski ludzi, do których jest posłany. Powinien wykazywać również solidarność międzyludzką w sprawach wspólnych takich, jak ochrona środowiska, troska o zaniechanie wojen czy walkę z przemocą seksualną. Wszystko to nie stanowi tylko przejmowania pewnych wartości ze świata, ale jest diakonią samego Kościoła – posługą miłości i miłosierdzia na wzór samego Chrystusa, skierowaną w stronę ludzkości i całego świata.

Na pierwszym miejscu wspólnota Kościoła powinna stawiać człowieka w jego sytuacji materialnej, społecznej, duchowej i egzystencjalnej. Posługa Kościoła człowiekowi, na wzór samego Chrystusa, może stać się formą obecności Boga we współczesnym świecie. Człowiek współczesny, który jest często praktykiem i sam, jeśli wyznaje jakąś formę ateizmu (często ateizm praktyczny), potrzebuje konkretnego znaku obecności Boga współczującego. Niekoniecznie przemówią do niego abstrakcyjne nauki albo spekulacja filozoficzna. Obecność drugiego na wzór Jezusa współcierpiącego może być dla niego otwarciem się na miłość konkretną, wynikającą z doświadczenia – miłość ludzką, poprzez którą możliwe jest otwarcie na miłość wieczną i nieskończoną, która pochodzi od samego Boga.

\* \* \*

## **Practical Atheism as a Challenge to the Salvific Activity of the Church**

### **Summary**

Atheism as a practice of life is becoming increasingly popular in modern western societies. A life devoid of reference to religious practices is becoming not so much an element of rebellion against the established religious traditions, but more of a certain obviousness that no one contests. Hence the question arises, how is the Church to function in such an environment and how to preach the Gospel? Pope Francis, and with him modern theology, is increasingly emphasizing the role of the Church as a servant who, in humility and social engagement and through work of mercy, can preach the Gospel to modern man. The Church should proclaim the Gospel not through speculative theology, but through engagement with the poor and most need.

**Keywords:** atheism, pastoral theology, modernity, charity.

## Bibliografia

- Bała M., *Współczesny ateizm: rodzaje, źródła, przykłady*, „Studia Theologica Varsoviensia” 50(2012), nr 1, s. 15-27.
- Blachnicki F., *Teologia pastoralna ogólna*, t. 1, *Wstęp do teologii pastoralnej. Teologiczne zasady duszpasterstwa*, Warszawa 2013.
- CBOS, *Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?*, 105/2022, Warszawa 2022.
- CBOS, *Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu*, 89/2022, Warszawa 2022.
- CBOS, *Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa*, 144/2021, Warszawa 2021.
- Crespi F., *Próba socjologicznej klasyfikacji typów ateizmu*, przeł. W. Kurdziel, w: *Ateizm oraz irreligia i sekularyzacja*, red. F. Adamski, Kraków 2011, s. 301-312.
- Dawkins R., *Bóg urojony*, przeł. P. Szwajcer, Warszawa 2007.
- Draguła A., *Ocalić Boga. Szkice z teologii sekularyzacji*, Warszawa 2010.
- Franciszek, *Adhortacja Evangelii Gaudium*, 24.11.2013 r., Wrocław 2014.
- Franciszek, *Encyklika Fratelli Tutti*, 03.10.2020 r., Kraków 2020.
- Franciszek, *Encyklika Laudato Si*, 24.05.2015 r., Kraków 2015.
- Franciszek, *Przemówienie Papieża podczas spotkania we Florencji z uczestnikami Kongresu Kościoła we Włoszech – 10.11.2015*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/kongres\\_kosciola\\_10112015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/kongres_kosciola_10112015.html) (dostęp: 02.03.2022).
- Grün A., Halik T., *Bóg zagubiony. Wiara w objęciu niewiary*, przeł. M. Chojnacki, Kraków 2017.
- Halik T., *Czas pustych kościołów*, przeł. T. Maćkowiak, Kraków 2020.
- Halik T., *Popołudnie chrześcijaństwa. Odwaga do zmiany*, przeł. T. Maćkowiak, Kraków 2022.
- Hryniewicz W., *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu Kościele i ekumenii*, Warszawa 1997.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 04.03.1979 r., w: *Encykliki Ojca Świętego św. Jana Pawła II*, Kraków, s. 7-48.
- Kamiński R., *Tożsamości metodologiczna teologii pastoralnej*, w: *Metodologia teologii pastoralnej*, red. W. Przyczyna, Kraków 2011, s. 37-55.
- Krajski M., *Rewolucja charyzmatyczna*, Częstochowa 2019.
- Krzywosw M., *„Czy społeczeństwo ateistów może istnieć?” Wizja ateologii społecznej Donatiena Aphonso François de Sade na tle innych koncepcji oświeceniowych*, w: *Pogranicza. Księga Jubileuszowa profesora Andrzeja Sadowskiego*, red. M. Bienkowska, W. Żelazny, Białystok 2015, s. 607-625.
- Książyk M., Skibiński T., *Postawa chrześcijan wobec Zarazy Cypriana w świetle źródeł epoki*, „Vox Patrum” 78(2021), s. 121-149.
- Kuczyńska H., *Problematyka ekologii wnętrza człowieka inspirowana encykliką „Laudato si” papieża Franciszka*, „Studia Elckie” 22(2020), nr 1, s. 61-70.
- Lotz J. B., *Bóg we współczesnym świecie*, b. przeł., Kraków 1992.
- Marczewski M., *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2000.
- Miklaszewska J., *Radykalne oświecenia a myśl społeczna*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 83(2012), nr 3, s. 489-503.
- Misiażek A., *Teologia pastoralna*, Gdańsk 1994.
- Napiórkowski A., *Wizja Kościoła w ujęciu papieża Franciszka*, „Studia Nauk Teologicznych” 15(2020), s. 33-58.
- Przygoda W., *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „Perspectiva Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 18(2011), nr 1, s. 165-180.
- Rauch J., *Let It Be – The greatest development in modern religion is not a religion at all – it’s an attitude best described as “apatheism”*, <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/2003/05/let-it-be/302726/> (dostęp: 02.03.2023).
- Riccardi A., *Kościół polnie. Czy chrześcijaństwo ma przyszłość?*, przeł. E. Augustyn, Kraków 2022.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526-606.
- Szocik K., *Ateizm filozoficzny. Zarys historii i krytyka neotomistyczna*, Kraków 2014.

- Sztajer S., *Naturalność religii a istnienie niewiary*, „Przegląd Filozoficzny” 239(2011), nr 1, s. 41-53.
- Wilkin P., *Za zbrodnie na rdzennej ludności Kanady odpowiadają zarówno państwo, jak i katolickie oraz protestanckie szkoły*, <https://klubjagiellonski.pl/2021/07/13/za-zbrodnie-na-rdzennej-ludnosci-kanady-odpowiadaja-zarowno-panstwo-jak-i-katolickie-oraz-protestanckie-szkoly/> (dostęp: 02.03.2023).
- Wucherer-Huldenfel A. K., *Doniosłość fenomenu współczesnego ateizmu*, przeł. F. Adamski, w: *Ateizm oraz irreligia i sekularyzacja*, red. F. Adamski, Kraków 2011, s. 225-247.